

W JAKI SPOSÓB ZADBAĆ O SWOJE DANE OSOBOWE W SIECI

Obowiązek zachowania szczególnej ostrożności i staranności w procesie przetwarzania danych osobowych spoczywa również na osobach, których dane dotyczą. Przepisy prawa, ani Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych nie uchronią przed przejściem naszych danych, o ile my sami nie będziemy z nimi właściwie postępować i stosować się do zasad bezpieczeństwa.

Dr Edyta Bielak-Jomaa

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych

E.B.-J.: Dane osobowe są obecnie cennym towarem rynkowym, poszukiwanym, m.in. przez ludzi, którzy chcą je wykorzystać w przestępczych celach. Pozyskują je wieloma różnymi metodami – od bardzo prostych po wyszukane, wykorzystujące skomplikowane techniki informatyczne czy środki socjotechniczne.

Generalną zasadą jest to, że dane te są pozyskiwane najczęściej w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, w sposób niezgodny z obowiązującym prawem. Może więc dojść do kradzieży tożsamości, czego skutki mogą być dla nas poważne, bo w naszym imieniu ktoś zaciągnie kredyt, czy dokona zakupów towarów, czy usług, za co my będziemy musieli płacić.

Aby zminimalizować ryzyko utraty tożsamości, warto przestrzegać kilku podstawowych zasad:

- nie wyrzucać na śmietnik dokumentów, czy nośników informatycznych, gdyż dla potencjalnego złodzieja to kopalnia wiedzy, zwłaszcza gdy zawierają one wiele różnych informacji umożliwiających ustalenie tego, gdzie pracujemy, ile zarabiamy, kiedy nie ma nas w domu, ile mamy dzieci, jak drogie robimy zakupy,
- niszczyć dokumenty w sposób uniemożliwiający odtworzenie zawartych w nich danych osobowych,
- nie podawać w Internecie, w tym na portalach społecznościowych, zbyt wielu informacji o sobie, swoich bliskich i znajomych,
- nie zamieszczać w sieci zdjęć, które mogą świadczyć o naszym stanie majątkowym,
- zachować rozwagę przy wypełnianiu

i podpisywaniu różnego rodzaju ankiet, formularzy czy umów. Należy pamiętać, że administrator danych musi spełnić wobec nas obowiązek informacyjny, czyli przekazać nam niezbędne informacje na swój temat tak, abyśmy mieli pewność, przez kogo i w jakim celu dane będą przetwarzane,

- używać oprogramowania chroniącego komputer i urządzenia mobilne przed niepożądanymi działaniami złośliwego oprogramowania,
- nie odpowiadać na maile spamerów i nie używać funkcji wypisywania się z list mailingowych,
- zachować ostrożność przy korzystaniu z usług bankowości elektronicznej i dokonywaniu zakupów przez Internet,
- w serwisach internetowych i systemach komputerowych używać innych identyfikatorów i haseł, niż te, które wykorzystywane są do innych ważnych usług, np. e-bankowości, e-zakupów,
- używać trudnych do odgadnięcia haseł i okresowo je zmieniać.

Wszelobecność Internetu sprawia, że tracimy kontrolę nad przepływem informacji. Jakie błędy popełniamy najczęściej w Internecie? Co może uspić czujność? - Jakie pułapki czyhają w sieci pod względem „przejścia” danych osobowych?

E.B.-J.: Naszą czujność usypiają często bardzo wyrafinowane sposoby wyłudzenia danych. Jednym z nich jest zamieszczanie w sieci ogłoszeń o rekrutacji, które służą jedynie do pozyskania danych osobowych ubiegających się o pracę osób, a nie ich zatrudnienia. Również obietnica wygrania wysokiej nagrody czy skorzystania z bezpłatnej usługi jest

skutecznym zabiegiem ze strony oszustów, by osoba, której dane dotyczą przekazała obszerne informacje na swój temat. Innym przykładem „przejścia” danych jest tzw. phishing, czyli budowanie strony internetowej łudząco podobnej do strony internetowej instytucji, z usług której korzystamy. Taka forma podszywania się pod jakąś instytucję dotyczy często banków, czego konsekwencją jest nie tylko pozyskanie dokładnych informacji na nasz temat, ale też utrata kontroli nad zarządzaniem zgromadzonymi na koncie naszymi pieniędzmi.

Do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO) docierają sygnały dotyczące tego typu przypadków.

Czy w dobie wszechobecnego wirusów, coraz większej pomysłowości hakerów, którzy chcą wyłudzić dane, internauta w ogóle ma szansę uchronić się przed przejściem danych osobowych? Jakie są podstawowe zasady bezpieczeństwa?

E.B.-J.: Analizując prawne aspekty cyberataków, trzeba wziąć pod uwagę przede wszystkim przepisy prawa, które nakazują właściwe zabezpieczenie przed utratą danych w tym danych osobowych. Ich stosowanie może w dużym stopniu utrudnić dokonanie cyberataku, choć nie zawsze przed nim uchronić.

Ostrożność przy korzystaniu, np. z e-bankowości, sprawdzanie tożsamości osób, którzy żądają od nas danych, czy unikanie podawania wszystkich danych w Internecie, z pewnością podwyższą ich bezpieczeństwa a przestępcom utrudnią i przejście.

 Urszula Światłowska

Senior Project Manager: Izabela Mulak, izabela.mulak@warsawpress.com **Projekt graficzny, skład i łamanie:** Agata Duszek, koko--studio.com

Redakcja: Amelia Kołodziejczyk, Liliana Miśkiewicz, Urszula Światłowska **Fotografie:** Fotolia.com, zasoby własne **Druk:** AGORA S.A. **Warsaw Press** nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam. Redakcja ani wydawca dziennika „Metro” nie ponoszą odpowiedzialności za żadne treści, ani materiały zaprezentowane w dodatku. Warsaw Press, ul Gagarina 17/76, 00-753 Warszawa, NIP:6772320883.

// WARSAW PRESS.

PARTNER GŁÓWNY KAMPANII:



PARTNERZY MEDIALNI:

Bankier.pl

COMPUTERWORLD

PARTNERZY STRATEGICZNI:

VISA

nazwa.pl

REJESTR DŁUŻNIKÓW BIG INFOMONITOR



Jest instytucją dla każdego - nie płacących na czas mogą tu wpisać i sprawdzać zarówno osoby prywatne jak i przedsiębiorcy. BIG InfoMonitor utrudnia życie dłużnikom i motywuje ich do uregulowania długów. Pomaga też ustrzec się przed błędnymi decyzjami i nawiązaniem współpracy z nieuczciwą i zadłużoną firmą. Może ochronić konsumenta przed zakupem mieszkania od znajdującego się w trudnej sytuacji finansowej dewelopera, czy firmę przed podpisaniem kontraktu z nierzetelnym partnerem.

■ Dlaczego warto korzystać z Rejestru Dłużników BIG i sprawdzać w nim firmy i klientów?

Każdą firmę, której mamy powierzyć spore pieniądze, a dostarczane przez nią usługi są odroczone w czasie, warto sprawdzić w BIG InfoMonitor, w szczególności: **dewelопера, biuro podróży, pracodawcę.**

Przedsiębiorca powinien sprawdzić odbiorcę swoich towarów: **firmę, klienta.**

Jeśli firma zamawiająca usługi już znajduje się w bazie, to istnieje wysokie ryzyko, że ze względu na kiepską sytuację finansową, albo zamierzoną nierzetelność nie zapłaci. Kolejnej raty kredytu, czy abonamentu może też nie udźwignąć konsument, który już jest w rejestrze dłużników.

■ Dlaczego warto wpisać dłużnika do Rejestru Dłużników BIG?

Wpis do rejestru ułatwia wyegzekwować dług, który wydawał się niemożliwy do ścigania. Już po wysłaniu wezwania do zapłaty na druku BIG InfoMonitor, pieniądze znajduje 35 proc. dłużników, a kolejnych 25 proc. reguluje długi w chwilę po trafieniu do rejestru. Wpis pozwala zwiększyć szanse na odzyskanie m.in.:

- ✓ zaległych alimentów
- ✓ niespłaconej przez znajomego pożyczki
- ✓ niewypłaconej pensji Firmie:
- ✓ zapłaty za towary i usługi od klientów indywidualnych i innych firm.

■ Dlaczego dłużnicy wpisani do Rejestru Dłużników BIG spłacają swoje zobowiązania?

Rejestr Dłużników BIG codziennie przeszukują banki i firmy z każdego sektora gospodarki. Dla dłużnika oznacza to kłopot m.in. z:

- ✓ uzyskaniem pożyczki czy kredytu
- ✓ zakupami na raty
- ✓ zakupem telefonu komórkowego na abonament
- ✓ zakupem Internetu czy telewizji kablowej
- ✓ w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Jak wpisać dłużnika i sprawdzić co znajduje się w bazie na nasz temat, więcej na stronie:

www.BIG.pl

